

Sygn. akt II Ka 656/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Siedlcach II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:	SSO Mariola Krajewska - Sińczuk
Protokolant:	st.sekr.sądowy Agata Polkowska

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2016 r.

sprawy **Z. P.**

obwinionego o wykroczenie z art. 119 §1 kw

na skutek apelacji, wniesionej przez oskarżyciela posiłkowego

od wyroku Sądu Rejonowego w Siedlcach

z dnia 1 października 2015 r. sygn. akt VII W 292/15

w zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy; zwalnia oskarżyciela posiłkowego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze stwierdzając, że wydatki tego postępowania ponosi Skarb Państwa.

Sygn. akt II Ka 656/15

UZASADNIENIE

Z. P. obwiniony został o to, że w dniu 1 maja 2015r. ok. godz. 9.00 w miejscowości N. ul. (...) dokonał przywłaszczenia – ściętego uprzednio przez siebie – drzewa akacji o wartości 426,46 zł na szkodę A. W.,

tj. o czyn z art. 119 § 1 kw

Wyrokiem z dnia 1 października 2015 roku Sąd Rejonowy w Siedlcach:

I. obwinionego **Z. P.** uznał za winnego dokonania zarzucanego mu czynu wyczerpującego dyspozycję art. 119 § 1 kw i za czyn ten na podstawie art. 119 § 1 kw w zw. z art. 39 § 1 i 2 kw wymierzył mu karę nagany;

II. na podstawie art. 230 § 2 kpk w zw. z art. 44 § 5 kpw nakazał zwrócić oskarżycielowi posiłkowemu A. W. przymę porąbanego drzewa akacyjowego o wymiarach 2,20mx1,70mx1,30m oddanego na przechowanie Z. P. protokołem oddania rzeczy na przechowanie z dnia 5 maja 2015r;

III. zwolnił obwinionego z obowiązku ponoszenia opłaty i zryczałtowanych wydatków postępowania, przejmując te ostatnie na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tegoż wyroku wniósł oskarżyciel posiłkowy A. W.. Zaskarżył on wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze. Zarzucił rażąco łagodność orzeczonej wobec obwinionego kary nagany w stosunku do szkodliwości

popelnionego wykroczenia. Podnosząc ten zarzut skarżący wniósł o „przykładne ukaranie obwinionego możliwie surową karą”.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zarzut i wniosek sformułowany w apelacji są bezzasadne i nie zasługiwały na uwzględnienie.

Kontrola zaskarżonego orzeczenia i jego pisemnych motywów pozwala na uznanie, że Sąd Rejonowy w Siedlcach wnikliwie przeanalizował i ocenił całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Zaprezentowana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest logiczna i przekonująca. Została przeprowadzona zgodnie z regułą wyrażoną w art. 7 kpk i nie wymaga korekty w postępowaniu odwoławczym. Na jej podstawie Sąd meriti ustalił w sprawie prawidłowy stan faktyczny, który pozwolił na uznanie, że Z. P. popełnił na szkodę A. W. wykroczenie, prawidłowo zakwalifikowane z art. 119 § 1 kw.

Tak, jak nie budzi żadnych wątpliwości wina obwinionego w odniesieniu do przypisanego mu w wyroku czynu, tak również z pełną aprobatą Sądu odwoławczego spotkało się rozstrzygnięcie Sądu I instancji w zakresie kary. Wbrew twierdzeniom autora pisemnej skargi orzeczona względem Z. P. kara nie nosi cech rażącej łagodności, a tylko w takiej sytuacji jej wymiar mógłby zostać przez Sąd II instancji skorygowany. Rażąca niewspółmierność kary zachodzi bowiem wtedy, gdy suma zastosowanych kar zarówno zasadniczych, jak i dodatkowych wymierzonych za przypisane oskarżonemu (obwinionemu) przestępstwo (wykroczenie) nie uwzględnia należyte stopnia społecznego niebezpieczeństwa tego czynu oraz nie realizuje w wystarczającej mierze celów kary w zakresie społecznego oddziaływania, z jednoczesnym uwzględnieniem celów zapobiegawczych i wychowawczych, jakie ma ona osiągnąć w stosunku do skazanego (wyrok SN z 10.07.1974 r., V KRN 60/74, OSNKW 1974, z. 11, poz. 213).

Oceniając wymiar kary dokonany przez Sąd I instancji, przez pryzmat wymogów płynących z art. 33 kw, stwierdzić należy, że z sytuacją taką w niniejszej sprawie nie mamy do czynienia. Zdaniem Sądu Okręgowego wymierzona kara nagany jest w stanie zapobiec naruszeniu przez obwinionego prawa w przyszłości. Przypomnieć w tym miejscu należy, że zgodnie z brzmieniem art. 36 kw karę nagany można orzec wtedy, gdy ze względu na charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy należy przypuszczać, że zastosowanie tej kary jest wystarczające do wdrożenia go do poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego. Można ją orzec w wypadkach wskazanych w ustawie oraz w wypadkach zasługujących na szczególne uwzględnienie, biorąc pod uwagę charakter i okoliczności czynu lub właściwości i warunki osobiste sprawcy (art. 39 kw). Prawdą jest to, że obwiniony w dniu 1 maja 2015r. ściął gałęzie z drzew akacji należących do pokrzywdzonego, które przechodziły na jego posesję. Okoliczność ta jest bezsporna, bowiem przyznał ją pokrzywdzony, jak i sam obwiniony, który konsekwentnie wskazywał, iż wielokrotnie prosił A. W., aby dokonał wycinki, gdyż łamiące się gałęzie spadały na jego posesję i zagrażały znajdującym się tam osobom i mieniu. Podkreślić należy, iż Z. P. prowadzi tam działalność gospodarczą – jest właścicielem warsztatu samochodowego i obawiał się, że spadające na jego posesję gałęzie mogą spowodować szkodę, uderzając w przyjeżdżające do niego osoby i w zaparkowane auta. Pokrzywdzony gałęzi tych jednak nie wyciął, a obwiniony dokonał powyższego samowolnie, bez poinformowania go o tym na piśmie i bez zakreślania mu terminu do wykonania powyższej czynności. Oskarżyciel posiłkowy w uzasadnieniu apelacji nie wskazał żadnych przekonujących argumentów, które nakazywałyby ukarać obwinionego karą surowszą, niż uczynił to Sąd Rejonowy. Sąd ten wskazał wyraźnie w swoich pisemnych motywach, że Z. P. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia eksponując to, że obwiniony wielokrotnie bezskutecznie prosił pokrzywdzonego o wycięcie gałęzi i w końcu sam bezprawnie to uczynił, a mianowicie nie informując o tym oskarżyciela na piśmie i nie zakreślając mu terminu do wykonania wskazanej czynności. Za zmianą orzeczonej kary nie przemawiają argumenty użyte w pisemnym środku zaskarżenia, a mianowicie to, że warsztat samochodowy obwinionego znajduje się w strefie ochrony przyrody i zbudowany jest nielegalnie, gdyż powyższa okoliczność nie była badana i nie miała związku z niniejszą sprawą, a również to, iż drzewa te stanowiły osłonę przed emisją szkodliwych substancji z warsztatu, bowiem kwestie ewentualnego zanieczyszczenia przez obwinionego środowiska nie były przedmiotem tej sprawy, nie były w żaden sposób związane z zarzutem zawartym we wniosku o ukaranie.

Reasumując należy stwierdzić, że okoliczności i charakter czynu, co do którego nie było powodów, by twierdzić, że nie miał on charakteru incydentalnego, wskazują, iż nie odznaczał się wysokim stopniem społecznej szkodliwości. Za powyższym przemawia też wartość ściętych gałęzi, wycieczona przez kompetentną do tego osobę na kwotę 426,46zł. Nadto postawa Z. P. i jego dotychczasowy sposób życia stwarzały podstawy do przyjęcia dodatniej prognozy, czyli zasadnego przypuszczenia, iż ta łagodna kara jest wystarczająca do wdrożenia go do poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego w przyszłości, a więc nie tylko, że nie popełni on w przyszłości nowego wykroczenia czy przestępstwa, ale że będzie szanował prawo i zasady współżycia społecznego, w tym prawidłowo układał będzie stosunki sąsiedzkie. Zatem słusznie uznano, iż w niniejszej sprawie zaistniał wypadek zasługujący na szczególne uwzględnienie. Należało bowiem wyrazić przekonanie, że kara nagany spełni swoje zadanie i spowoduje, iż obwiniony w przyszłości nie naruszy obowiązującego porządku prawnego, w szczególności nie rozporządzi cudzym mieniem tak jak własnym.

Tak więc orzeczona kara nagany uwzględnia we właściwy sposób stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego się obwiniony dopuścił. Zdaniem Sądu Okręgowego czyni ona również zadość społecznemu poczuciu sprawiedliwości, dowodząc odpowiedniej reakcji dla tego typu zachowań. Jest przy tym współmierna do stopnia zawinienia oraz wystarczająca do tego, by podziałała na Z. P. powstrzymująco i uświadomiła nieuchronność poniesienia odpowiedzialności za naruszenie porządku prawnego. W ocenie Sądu odwoławczego tak orzeczona kara spełni również swoje zadania w zakresie prewencji ogólnej, co do poszanowania prawa i kształtowania pozytywnych postaw. Tym samym Sąd II instancji nie znalazł podstaw do jej zmiany w postępowaniu odwoławczym. Oczywistym jest, iż ponowne naruszenie porządku prawnego, zwłaszcza dopuszczenie się podobnych zachowań na szkodę sąsiada, spowoduje konieczność poniesienia przez niego surowszej odpowiedzialności. Na marginesie należy wskazać, iż Sąd I instancji w wyroku na podstawie art. 230 § 2 kpk w zw. z art. 44 § 5 kpw nakazał zwrócić oskarżycielowi posiłkowemu A. W. przymę porąbanego drzewa akacjowego o wymiarach 2,20mx1,70mx1,30m oddaną na przechowanie Z. P. protokołem oddania rzeczy na przechowanie z dnia 5 maja 2015r. Bezpodstawne są zatem, wobec takiego rozstrzygnięcia, obawy pokrzywdzonego, że obwiniony nie zwróci mu tak dokładnie opisanej ilości drewna i część z tego sobie przywłaszczy. Choć obwiniony na rozprawie odwoławczej podnosił, iż na oddanej do przechowania stercie znajduje się również jego drewno, to twierdzenia powyższe nie mają na obecnym etapie postępowania żadnego znaczenia, bowiem wcześniej o tym nie wspominał i zobowiązany jest zwrócić pokrzywdzonemu taką ilość drewna, jaka opisana została w pkt II zaskarżonego wyroku.

Mając powyższe okoliczności na względzie Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 kpk i art. 456 kpw w zw. z art. 109 § 2 kpw orzekł, jak w wyroku.